

Sygn. akt VIII *Pa 134/14*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lipca 2016 r.

Sąd Okręgowy w G. VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Teresa Kalinka (spr.)
Sędziowie:	SSO Joanna Smycz SSR del. Renata Stańczak
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 21 lipca 2016r. w G.

sprawy z powództwa W. B. (B.)

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w G.

z dnia 28 maja 2014 r. **sygn. akt** VI P 524/12

- 1) odrzuca apelację w części dotyczącej odsetek;
- 2) zmienia częściowo wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę (...),60 (sześć tysięcy trzydzieści siedem złotych sześćdziesiąt groszy);
- 3) zmienia punkt 3 wyroku w ten sposób, że odstępuje od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego;
- 4) oddala apelację w pozostałej części;
- 5) koszty zastępstwa adwokackiego w postępowaniu apelacyjnym znosi wzajemnie między stronami;
- 6) nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1453 zł (jeden tysiąc czterysta pięćdziesiąt trzy złote) tytułem połowy kosztów sądowych w pozostałym zakresie przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

(-) SSO Joanna Smycz (-) SSO Teresa Kalinka (spr.) (-) SSR del. Renata Stańczak

Sędzia Przewodniczący Sędzia

UZASADNIENIE

Powód W. B. domagał się zasądzenia od pozwanej – (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. kwoty 7.740 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę oraz kwoty 12.000 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych za okres od stycznia do sierpnia 2012 roku. Powód wniósł także o zasądzenia od pozwanej kosztów postępowania według norm prawem przepisanych. Argumentując swoje stanowisko powód stwierdził, że był pracownikiem pozwanej, zaś dnia 19 września 2012 roku pozwana wypowiedziała powodowi umowę o pracę, co w jego ocenie było niezasadne. Zdaniem powoda faktyczną przyczyną rozwiązania z nim umowy o pracę było jego żądanie wypłaty wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w okresie objętym pozwem.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Na uzasadnienie pozwana wskazała, że powód był zatrudniony w firmie, jednakże rozwiązano z nim umowę o pracę z przyczyn wskazanych w wypowiedzeniu. Pozwana wyjaśniła, że powód wcześniej zatrudniony był w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P., która jest odrębną od pozwanej osobą prawną. Tym samym, zdaniem pozwanej, w oparciu o art. 36 § 1 pkt 2 k.p. żądanie powoda o odszkodowanie w wysokości wynagrodzenia za pracę za okres 3 miesięcy jest bezzasadne. Pozwana kwestionowała również zasadność roszczeń powoda w zakresie pracy w godzinach nadliczbowych wskazując, że są one niezasadne.

Wyrokiem z dnia 28 maja 2014 roku Sąd Rejonowy w G. zasądził w punkcie 1 wyroku od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.580 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę i oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt. 2 wyroku). Sąd zasądził w punkcie 3 wyroku od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1599,60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Sąd nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 129 zł tytułem opłaty stosunkowej od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony (pkt. 4 wyroku).

Sąd I instancji ustalił, że powód od dnia 1 stycznia 2012 roku do dnia 31 grudnia 2012 roku był zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony z wynagrodzeniem zasadniczym 2.580 zł. W informacji dodatkowej do umowy o pracę z dnia 21 grudnia 2011 roku wydanej w oparciu o dyspozycję art. 29 § 3 k.p. pozwana wskazała powodowi, że okres wypowiedzenia wynosi obecnie 1 miesiąc, natomiast po osiągnięciu 3 letniego okresu zatrudnienia u pozwanej okres wypowiedzenia wynosił będzie 3 miesiące. Według ustaleń faktycznych poczynionych w I instancji bezpośrednio przed zatrudnieniem u pozwanej, powód w okresie od dnia 11 sierpnia 2003 roku do dnia 31 grudnia 2011 roku zatrudniony był w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P. na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego, aż do rozwiązania umowy o pracę na mocy porozumienia stron. Sąd I instancji ustalił, że pozwana świadczy usługi w transporcie krajowym i międzynarodowym, zatrudnia około 200 kierowców i korzysta zarówno z własnych samochodów ciężarowych, jak i zleca usługi transportowe innym podmiotom. Polecenia wyjazdów w trasę u pozwanej wydawał głównie kierownik transportu A. A.. Pozwana przy zleceniach od klientów zawsze ma tak ustalony czas realizacji dostawy, żeby towar dojechał w terminie określonym w zleceniu. Sąd I instancji ustalił, że ewidencja czasu pracy prowadzona była u pozwanej za pomocą odpowiednich do tego kart. Kierowca od momentu włożenia karty do urządzenia znajdującego się w samochodzie może pracować maksymalnie przez okres 15 godzin, jednakże do tego czasu pracy wliczane są również okresy, gdy kierowca nie prowadzi pojazdu a przykładowo dokonywany jest załadunek towaru. Dopuszczalny czas prowadzenia pojazdu na dobę wynosi 9 godzin, przy czym dwukrotnie w tygodniu można prowadzić przez 10 godzin, co 4 godziny jazdy wymagana jest przerwa w wysokości 45 minut. Kontrola czasu pracy kierowców prowadzona jest przez Inspekcję Transportu Drogowego.

Zgodnie z ustaleniami Sądu I instancji według obowiązującego u pozwanej Regulaminu Pracy czasem pracy kierowcy jest czas od rozpoczęcia do zakończenia pracy, która obejmuje wszystkie czynności związane z wykonywaniem przewozu drogowego, w szczególności: prowadzenie pojazdu, załadowywanie i rozładowywanie oraz nadzór nad

załadunkiem i rozładunkiem. Czasem pracy kierowców jest również czas poza przyjętym rozkładem czasu pracy, w którym kierowca pozostaje na stanowisku kierowcy w gotowości do wykonania pracy. Pozwana prowadzi odrębnie dla każdego pracownika kartę ewidencji czasu pracy, w której rejestruje godziny rozpoczęcia i zakończenia pracy oraz pracę w porze nocnej i w godzinach nadliczbowych, wszelkie zwolnienia od pracy oraz inne usprawiedliwione i nieusprawiedliwione nieobecności w pracy.

Z kolei Sąd I instancji ustalił, że według obowiązującego u pozwanej Regulaminu Wynagradzania pracą w godzinach nadliczbowych jest praca wykonywana ponad obowiązujące pracownika normy czasu pracy, a także praca wykonywana ponad przedłużony dobowy wymiar czasu pracy, wynikający z obowiązującego pracownika systemu i rozkładu czasu pracy. Praca w godzinach nadliczbowych dopuszczalna jest w razie konieczności prowadzenia akcji ratowniczej w celu ochrony życia lub zdrowia ludzkiego, ochrony mienia lub środowiska albo usunięcia awarii oraz w szczególnych potrzeb pracodawcy. Według ustaleń Sądu orzekającego w przedsiębiorstwie pozwanej podejmowanie jakiegokolwiek pracy w dodatkowych dniach wolnych od pracy oraz w czasie niedziel i świąt wymaga udzielenia zgody przez przełożonego lub osobę nadzorującą. Zgoda taka musi być potwierdzona sms-em lub mailem w systemie T. zainstalowanym w komputerze pokładowym pojazdów. Niezależnie od regulacji wewnętrznych pozwanej A. A. wydaje kierowcom polecenia wyjazdu w trasę telefonicznie, a czasem za pośrednictwem wiadomości tekstowej sms. Sąd I instancji ustalił, że w okresie pracy u pozwanej, powód wykonywał kursy na ogół sam przede wszystkim z kraju do Hiszpanii i z powrotem, średnio przebywał w trasie od 2 do 3 tygodni. Zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego w G. powód wielokrotnie przekraczał dopuszczalne normy czasu pracy kierowcy. W toku postępowania sądowego powód wskazywał, że z jednej strony wynikało to z poleceń dyspozytora, natomiast z drugiej strony powód samowolnie przekraczał normy czasu pracy kierowcy, tak żeby prędzej wrócić do domu. Powód stwierdził, że za wszystkie przekroczenia czasu pracy domaga się od pozwanej nadgodzin bowiem jeżeli za przekroczenie czasu pracy miałby zapłacić mandat, to pozwana by i tak mu tego nie zwróciła.

Pozwana nie kwestionowała czasu pracy powoda przedstawionego na wydrukach sporządzonych przez prywatną firmę na zlecenie powoda, który z niewielkimi różnicami pokrywał się z ewidencją czasu pracy powoda przedłożoną za sporny okres przez stronę pozwaną. Pozwana konsekwentnie twierdziła, że powód nie przedstawił żadnych konkretnych wyliczeń dotyczących swojego roszczenia o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, a ponadto nie wykazał, zwłaszcza w świetle treści zeznań powoda, zasadności wykonywania pracy w godzinach nadliczbowych.

Według ustaleń faktycznych Sądu I instancji pismem z dnia 19 września 2012 roku pozwana rozwiązała z powodem umowę o pracę za 3-miesięcznym okresem wypowiedzenia ze skutkiem na dzień 31 grudnia 2012 roku. Przyczyną wypowiedzenia wskazaną przez pracodawcę był brak wystarczających umiejętności na zajmowanym stanowisku pracy oraz brak zaufania zarządu w stosunku do powoda. Pozwana pouczyła powoda o przysługującym mu prawie odwołania się do sądu pracy.

W opinii Sądu I instancji roszczenie powoda z tytułu wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych nie zasługiwało na uwzględnienie, natomiast roszczenie powoda o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę zasługiwało, zdaniem Sądu orzekającego, na częściowe uwzględnienie.

Sąd Rejonowy wskazał na dyspozycję przepisów art. 30 § 4 k.p. oraz art. 45 § 1 k.p. oraz podkreślił, że podana przez pracodawcę przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę powinna być konkretna, rzeczywista i zrozumiała dla pracownika. W ocenie Sądu wskazane powodowi przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę w postaci braku wystarczających umiejętności na zajmowanym stanowisku pracy oraz braku zaufania zarządu nie były konkretne, a tym samym były niezrozumiałe dla pracownika. Pozwana nie wyjaśniła powodowi jakie okoliczności spowodowały utratę zaufania pozwanej do powoda oraz jakich umiejętności powód nie posiadał na zajmowanym stanowisku pracy. Zdaniem Sądu orzekającego również w toku postępowania sądowego pozwana nie wykazała aby przyczyny utraty zaufania wobec powoda były zasadne. Sąd I instancji argumentował natomiast, że to na stronie pozwanej spoczywał ciężar udowodnienia tychże okoliczności Sąd I instancji wskazał na wynikające z art. 36 k.p. okresy wypowiedzenia umowy zawartej na czas nieokreślony i zauważył, że powód w chwili wypowiedzenia mu umowy o pracę zatrudniony

był u pozwanej przez okres niespełna 9 miesięcy, natomiast domagał się odszkodowania w wysokości 3-miesięcznego wynagrodzenia za pracę.

Następnie Sąd I instancji odniósł się do roszczenia powoda o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych od stycznia do sierpnia 2012 roku. Sąd I instancji podniósł, iż zgodnie z dyspozycją art. 6 k.c. to powód powinien wykazać w toku procesu zasadność dochodzonego roszczenia za wyjątkiem przypadku niewywiązywania się przez pracodawcę z obowiązku rzetelnego prowadzenia dokumentacji. Nie oznacza to wszakże, zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 2 czerwca 2010 roku, II PK 369/09, Lex nr 585784), że każdorazowo i bezkrytycznie sąd pracy powinien przyjmować za miarodajną wersję czasu pracy przedstawianą przez pracownika. Sąd Rejonowy wskazał na dyspozycję przepisów art. 151 § 1 k.p. oraz art. 151⁵ § 1 i 3 k.p. określających pojęcie godzin nadliczbowych oraz warunki wypłaty i sposób obliczania dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych i na przepis szczególny w stosunku do ogólnej normy art. 151 § 1 k.p., t.j. art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o czasie pracy kierowców (Dz.U.2004.92.879 ze zm.)

Sąd Rejonowy w G. podał, że powód nie przedstawił szczegółowego wykazu wszystkich nadgodzin, ze wskazaniem dni za które domagał się nadgodzin, ilości nadgodzin za każdy dzień, stawki nadgodzin nadliczbowych z uwzględnieniem dodatku 50% i 100%. Powód w żaden sposób nie wykazał również, aby przekroczenia czasu pracy powoda wynikały z przesłanek, o których mowa w cytowanym powyżej art. 20 ustawy o czasie pracy kierowców. Ciężar dowodzenia wymagał wykazania przez powoda, że w konkretnych dniach (okresach) świadczył pracę w godzinach nadliczbowych, tj. że jego czas pracy przekraczał normy, w związku z potrzebami pracodawcy. Sąd I instancji argumentował, że generalnie czas pracy powoda w niniejszym postępowaniu nie był sporny, jednakże powodowi zdarzało mu się przekraczać czas pracy bo spieszył się do domu. Sąd I instancji podał, że świadek A. A. zeznał, że pozwana przy zleceniach od klientów zawsze ma tak ustalony czas realizacji dostawy, żeby towar dojechał w terminie określonym w zleceniu. Z kolei według świadka P. G. generalnie u pozwanej trasy były tak planowane, że pracownicy mieścili się w godzinach jazdy i w godzinach pracy. Biorąc pod uwagę powyższe argumenty Sąd Rejonowy w G. oddalił roszczenie powoda o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych.

Orzekając o kosztach zastępstwa procesowego Sąd I instancji zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1599,60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów z art. 100 k.p.c. O kosztach sądowych Sąd Rejonowy w G. orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. oraz art. 13 (i a contrario art. 96 ust.1 pkt 4) ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.). nakazując pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 129 zł tytułem opłaty stosunkowej od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony.

Powód W. B. wniósł apelację od wyroku Sądu Rejonowego w G. z dnia 28 maja 2014 roku, sygn. akt: VI P 524/12 zaskarżając go w części dotyczącej oddalenia powództwa tj. pkt 2 i 3 wyroku. Powód zarzucił orzeczeniu:

- naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wyliczenia należnego wynagrodzenia oraz błędne uznanie, iż wnioskowany dowód zmierzał do ustalenia okoliczności bezspornych, podczas gdy z wyników kontroli PIP wynikały tytuły do zapłaty wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, dyżury oraz pracę w porze nocnej, a pozwany mimo takiego wyniku kontroli nie zapłacił powodowi należnych wynagrodzeń;

- naruszenie art. 233 par. 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, tj. pominięcie ustaleń kontroli PIP u pozwanego, z którego jednoznacznie wynika, że pozwany nie zapłacił należnych wynagrodzeń powodowi, i w konsekwencji Sąd dokonał błędnej oceny dowodów i doprowadził do sprzecznych ustaleń wobec zebranego materiału dowodowego,

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 25 ustawy o czasie pracy kierowców z dnia 16.04.2004 r., tekst jednolity Dz. U. z 2012 roku, poz. 1155, gdyż Sąd nie ustalił w jaki sposób pozwany realizował obowiązek czasu pracy;

Podnosząc powyższe powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa i uchylenie pkt. 3 wyroku, ewentualnie domagał się uchylenia przedmiotowego rozstrzygnięcia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwana (...) sp. z o.o. wniosła o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwana wskazała, że w toku postępowania sądowego powód nie sprecyzował podstawy faktycznej powództwa i nie wykazał ilości świadczonych godzin nadliczbowych. Pozwana argumentowała również, że w toku postępowania przed Sądem I instancji nie doszło do naruszenia zasad swobodnej oceny dowodów, zaś żaden ze świadków nie potwierdził, że w związku z dyspozycjami dotyczącymi przewozów wykonywanych przez kierowców dochodziło do przekroczeń w zakresie czasu pracy. Powód natomiast miał pełną świadomość, że dopuszcza się przekroczenia norm czasu pracy, które nie tylko nie jest wymagane przez pracodawcę, ale również przez niego nie akceptowane.

Sąd II instancji zważył, co następuje:

Wniesiona apelacja powoda okazała się częściowo uzasadniona i skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku.

W zakresie żądania odszkodowania za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę Sąd Rejonowy w G. przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe ustalając przyczyny wypowiedzenia oraz okoliczności w jakich zostało złożone powodowi. Również w powyższym zakresie Sąd I instancji dokonał właściwej oceny dowodów postępowania i wydał rozstrzygnięcie, które odpowiada prawu.

W zakresie dochodzonego przez powoda wynagrodzenia z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych w opinii Sądu II instancji postępowanie dowodowe przeprowadzone w I instancji nie było wystarczające i wymagało uzupełnienia. W rezultacie nie przeprowadzenia wszystkich dowodów niezbędnych dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd I instancji wydał orzeczenie, które nie odpowiada prawu, a mianowicie oddalił żądanie zasądzenia wynagrodzenia z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych. Zgodnie z art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o czasie pracy kierowców (Dz.U z 2004, Nr 92, poz. 879 ze zm.) w odniesieniu do tej grupy pracowników pracą w godzinach nadliczbowych jest praca wykonywana ponad obowiązujące pracownika normy czasu pracy, a także praca wykonywana ponad dobowy przedłużony wymiar czasu pracy, wynikający z obowiązującego systemu i rozkładu czasu pracy, stanowi pracę w godzinach nadliczbowych. W myśl art. 20 ust. 2 praca w godzinach nadliczbowych jest dopuszczalna w razie sytuacji i zdarzeń wymagających od kierowcy podjęcia działań dla ochrony życia lub zdrowia ludzkiego oraz mienia albo usunięcia awarii oraz szczególnych potrzeb pracodawcy. W przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe wykazało, iż W. B. wykonywał pracę w godzinach nadliczbowych, na co przedstawił dowód w postaci ewidencji czasu pracy za okres sporny (k. 119-123 akt). Powód pracował w godzinach nadliczbowych w związku ze szczególnymi potrzebami pracodawcy, a miało to związek z charakterem jego pracy jako kierowcy. Przed wyruszeniem w kurs powód zaopatrywany był w dokument (...), który zawierał dokładne dane o miejscu i czasie dotarcia do poszczególnych miejsc, w tym do punktu docelowego. Kursy zasadniczo były ustalane w taki sposób aby powód nie musiał przekraczać czasu pracy kierowcy. Zdarzało się jednak, że na skutek zdarzeń losowych musiał przekraczać swój czas pracy kierowcy. Informował o tym przedstawiciela pracodawcy, dyspozytora A. A., który wydawał mu polecenia co do przebiegu kursu. Powód w trasie pozostawał w dyspozycji pracodawcy i podlegał kierownictwu osób zajmujących się kontrolą logistyki (...) sp. z o.o. w P..

Tym niemniej Sąd I instancji oddalił powództwo z uwagi na to, że powód nie przedstawił szczegółowego wykazu wszystkich nadgodzin, ze wskazaniem dni za które domagał się nadgodzin, ilości nadgodzin za każdy dzień, stawki nadgodzin nadliczbowych z uwzględnieniem dodatku 50% i 100%. Natomiast sam czas pracy powoda nie był sporny między stronami.

Jak już wspomniano postępowanie dowodowe przeprowadzone przed Sądem I instancji okazało się niekompletne i wymagało uzupełnienia. W szczególności Sąd Rejonowy nie dopuścił dowodu z opinii biegłego specjalisty do spraw wynagrodzeń celem rozstrzygnięcia istotnych okoliczności sprawy, o co wnosili obie strony postępowania. Ponadto W.

B. pismem z dnia 19 marca 2014r. przedstawił wyliczenie czasu pracy i wynagrodzenia za pracę powoda w godzinach nadliczbowych sporządzone przez firmę (...) I. K. ze S., do której w żaden sposób nie ustosunkował się Sąd orzekający w I instancji.

Zauważając powyższe Sąd Okręgowy w G. dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego M. L. z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, emerytur i rent na okoliczność czy powód w okresie objętym pozwem świadczył pracę w godzinach nadliczbowych oraz na okoliczność wysokości wynagrodzenia z tego tytułu w oparciu o art. 151¹ § 1 k.p. (bez dodatku za pracę w godzinach nocnych, w soboty i niedziele i za dyżury).

Biegły w sporządzonej opinii z dnia 19 stycznia 2015r. uwzględnił dokumenty zawarte w aktach sprawy, aktach osobowych powoda oraz na kartach aktywności kierowcy, zaś posiłkował się programem (...) wersja 2.60 firmy (...) w T.. Biegły przyjął rozliczenia z zastosowaniem zadaniowego systemu czasu pracy, trzymiesięcznego okresu rozliczeniowego, soboty jako dnia wolnego od pracy, pory nocnej w okresie od 22.00 do 6.00. Okresy, w których nie było odnotowanych czynności lub powód nie przebywał na urlopie wypoczynkowym biegły potraktował jako wolny czas udzielony powodowi w zamian za pracę w godzinach nadliczbowych. We wnioskach opinii z dnia 19 stycznia 2015r. biegły stwierdził, że powód W. B. w okresie od 1 stycznia 2012r. do dnia 31 sierpnia 2012r. posiadał nierozliczone z czasem wolnym godziny nadliczbowe w ilości 37 godzin i 53 minut i przysługiwało mu za ten okres wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych 1201,70 zł.

W zastrzeżeniach do opinii powód wskazał, że biegły w żaden sposób nie odniósł się do wyników postępowania PIP, które znajdują się w aktach sprawy i zawierają prawidłowe wyliczenie wynagrodzenia dla powoda sporządzone także w oparciu o analizę i odczyt zarejestrowanego czasu pracy właściwym oprogramowaniem. Nadto podniósł, że biegły wbrew obowiązującym zasadom o czasie pracy kierowców nie rozlicza czasu pracy powoda okresami 3-miesięcznymi i wbrew tej zasadzie stosuje okres 4-miesięczny. Powód wskazał również, że wydruki dotyczące czasu pracy powoda, w szczególności dotyczące września wskazują zerowe zapisy i powód je zakwestionował.

Sąd dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego celem wyliczenia należnego wynagrodzenia za pracę świadczoną ponad normalny czas pracy i z rozbiciem na poszczególne składniki i łącznie z uwzględnieniem, że w okresach od dnia 23.07.2012r. do 03.08.2012r. i 16 i 17.08.2012r. powód wykorzystał 12 dni urlopu wypoczynkowego w terminie 3 tygodni. Powód bowiem w piśmie procesowym z dnia 19 marca 2014r. i wyliczeniu firmy (...) I. K. ze S. wskazał, że domaga się wynagrodzenia za pracę powoda w godzinach nadliczbowych oraz dodatku za pracę w godzinach nocnych i za dyżury pracownicze.

W opinii uzupełniającej z dnia 7 marca 2016 roku biegły dokonał korekt w ustaleniach w stosunku do opinii z dnia 19 stycznia 2015r. ustalając, że W. B. w okresie od dnia 1 stycznia 2012r. do dnia 31 sierpnia 2012r. posiadał nierozliczonych z czasem wolnym 48 godzin i 13 minut godzin nadliczbowych i przysługiwało mu z tego tytułu wynagrodzenie w kwocie 1504,66 zł brutto, w tym samym okresie powód posiadał nierozliczonych z czasem wolnym 295 godzin i 31 minut dyżuru i przysługiwało mu z tego tytułu wynagrodzenie w kwocie 4176,08 zł brutto. W. B. przysługiwał w okresie od dnia 1 stycznia 2012r. do dnia 31 sierpnia 2012r. dodatek do wynagrodzenia za 199 godzin i 24 minuty pracy w porze nocnej w wysokości 356,86 zł. Wnioski opinii biegłego wskazują, że powodowi należy się łącznie suma 6037,60 zł.

Do powyższej opinii uzupełniającej z dnia 7 marca 2016 roku wniosła zarzuty pozwana podnosząc, iż zgodnie z systemem 4trans służącym do analizy oraz rozliczeń czasu pracy kierowców dane dotyczące łącznego czasu pracy powoda w poszczególnych dniach różnią się od danych wynikających z opinii biegłego. Pozwana wskazała na poszczególne rozbieżności w spornym okresie mające wpływ zarówno na wyliczenia w zakresie ilości godzin dyżurów, jak i ilości godzin zatrudnienia.

W kolejnej opinii uzupełniającej z dnia 15 czerwca 2016 roku biegły sądowy M. L. podał, że wskazane przez pozwaną różnice nie wynikają z jego ingerencji w zapisy tachografu, ani też z błędów rachunkowych. Biegły wskazał, że zgodnie

z przepisami o czasie pracy kierowcy doliczana jest także obowiązkowa przerwa w wymiarze 15 minut oraz czynności oznaczone w trakcie prowadzenia pojazdu jako postój, których jednostkowy czas nie przekracza 15 minut.

Sąd Okręgowy w G. nie uwzględnił opinii biegłego z dnia 19 stycznia 2015r. z uwagi na okoliczność, że biegły nie odniósł się do wszystkich składników wynagrodzenia powoda. Z kolei opinia uzupełniająca biegłego z dnia 7 marca 2016 roku stała się podstawą ustaleń faktycznych w sprawie jako rzetelna, zgodna pod względem rachunkowym i sporządzona przez specjalistę z zakresu wynagrodzeń i płac, cechującego się odpowiednią wiedzą i doświadczeniem zawodowym. W szczególności w ocenie Sądu Okręgowego biegły słusznie przyjął, że W. B. wykonywał swoje czynności w ramach zadaniowego czasu pracy. Zastosowanie zadaniowego czasu pracy było uzasadnione rodzajem i organizacją pracy powoda, który często wyjeżdżał w trasy międzynarodowe, ponadto okoliczność ta nie była kwestionowana przez strony. Dodatkowo wskazana okoliczność wynika z regulaminu pracy kierowców pozwanej. Zastrzeżenia podnoszone przez pozwaną wobec opinii uzupełniającej dotyczące rozbieżności w wyliczeniach czasu pracy w spornym okresie zostały rozwiane we wnioskach opinii uzupełniającej biegłego z dnia 15 czerwca 2016 roku. W podsumowaniu wyводу wskazać należy, że z opinii uzupełniającej z dnia 7 marca 2016 roku wynika, że niewypłacone powodowi wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych wynosi 6037,60 zł.

W tym stanie rzeczy Sąd II instancji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w punkcie 2 wyroku zmienił zaskarżony wyrok częściowo w punkcie 2 w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powoda wskazaną kwotę 6037,60 zł. W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy oddalił apelację jako nieuzasadnioną (pkt. 4 wyroku).

Powód w piśmie procesowym z dnia 12 kwietnia 2016 roku, a zatem dopiero w postępowaniu w II instancji domagał się także zasądzenia odsetek z tytułu roszczeń za godziny nadliczbowe, dyżur i pracę w godzinach nocnych. Jednakże żądanie odsetek należy ocenić jako niedopuszczalne, gdyż zgodnie z art. 383 k.p.c. zd. pierwsze w postępowaniu apelacyjnym nie można rozszerzyć żądania pozwu ani występować z nowymi roszczeniami. Dlatego też tutejszy Sąd w punkcie 1 wyroku odrzucił apelację powoda w zakresie roszczenia o odsetki.

Sąd II instancji również częściowo zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 3 w ten sposób, że odstąpił od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego. Orzeczenie Sąd wydał opierając się na regulacji art. 102 k.p.c. zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Sąd II instancji uznał, że skoro pierwotne roszczenie powoda okazało się uzasadnione w połowie zasadnym jest nie obciążanie go kosztami zastępstwa procesowego. Nadto pełnomocnik powoda w postępowaniu przed Sądem I instancji nie wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego, dlatego też nie było podstaw do wzajemnego zniesienia kosztów zastępstwa procesowego. Pełnomocnik powoda, który jest pełnomocnikiem z urzędu, w piśmie procesowym z dnia 12 kwietnia 2016 roku wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Dla uwzględnienia tego wniosku niezbędne jest oświadczenie, że opłata nie została zapłacona w całości lub w części, zaś pełnomocnik nie złożył takiego oświadczenia w postępowaniu w I instancji. Z tych powodów Sąd Okręgowy rozpatrywał złożony wniosek zgodnie z art. 98 k.p.c. i biorąc pod uwagę, że apelacja została w odniesieniu do żądania wygrana w połowie przez Sąd II instancji w punkcie 5 wyroku zniósł wzajemnie koszty zastępstwa procesowego między stronami. Sąd nie orzekł o kosztach nieudzielonej powodowi pomocy prawnej z urzędu, gdyż stosowny wniosek nie został złożony przez pełnomocnika.

W punkcie 6 wyroku w oparciu o przepis art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. 2014 r., poz. 1025 j.t.) Sąd nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1453 zł tytułem połowy opłaty sądowej oraz wydatków na wynagrodzenie za opinie biegłego.

(-) SSO Joanna Smycz (-) SSO Teresa Kalinka (-) SSR del. Renata Stańczak

Sędzia Przewodniczący (spr.) Sędzia